

Kajetan Suder

## SZKOLNICTWO SERBÓW ŁUŻYCKICH W NIEMCZECH

### Wielokulturowość jako cecha ogólnoeuropejska

Jedną z najbardziej charakterystycznych i najtrwalszych cech kultury europejskiej jest jej złożoność i wewnętrzne zróżnicowanie. Konsekwencją tego faktu jest obecna w wielu regionach wielokulturowość. Jedną z wymienianych przyczyn charakteru kultury europejskiej jest geograficzna, a zatem i geopolityczna mapa kontynentu. Europa dzieli się w sposób naturalny na regiony, lecz konsekwencje polityczne i definicyjne tego faktu są silniej dostrzegane dopiero od niedawna. Regionalizm europejski poszukuje między innymi nowej płaszczyzny dla tożsamości społeczeństw lokalnych na poziomie niższym od państwowego, co jest szczególnie ważne dla mniejszości narodowych na nowo definiujących pojęcie ojczyzny – regionu. Proces ten dla Serbów Łużyckich<sup>1</sup> jest szczególnie ważny, skoro ich egzystencja była zawsze pozbawiona pełnej suwerenności, a przez to niepodległego państwa<sup>2</sup>. Łużyce w tym kontekście obok względów historycznych, topograficznych czy kulturowych – wymienianych jako kluczowe pozageograficzne wyznaczniki regionu – mają jeszcze jedną właściwość: są objęte siecią szkół realizujących szczególny program nauczania.

### Zagrożenia i szanse tendencji unifikacyjnych oraz globalizacyjnych

Na dynamikę oraz aktywność regionów, czy lepiej – społeczności żyjących w europejskich regionach – wpływa wiele czynników. Jednym z bardziej spektakularnych są obecne tendencje unifikacyjne i globalizacyjne. Unifikacja polityczna oraz globalizacja gospodarcza, zarówno w wymiarze kontynentalnym, jak i regionalnym, wywiera na Łużyce dwojaki wpływ. Tworzy

---

<sup>1</sup> Na potrzebę niniejszej pracy określam wymiennie słowiańską mniejszość na Łużycach nazwami Serbów Łużyckich, Serbołużyczan lub Łużyczan. Zob. E. Siatkowska, *Serbowie, Wenedowie, Łużycanie...*, „Zeszyty Łużyckie” t. 1, 1990, s. 4–11.

<sup>2</sup> Próby uzyskania wolności przez Serbołużyczan w XX w. znalazły zainteresowanie poznawcze. Zob. P. Pałys, *Łużycka nadzieja na wolność*, „Zeszyty Łużyckie” t. 34, 2002, s. 124–129.

dla mniejszości łużyckiej nieznane dotąd obszary współpracy oraz sposoby artykulacji narodowych interesów i ich finansowania, a jednocześnie odciska się na stałej tendencji uszczuplania się skromnej łużyckiej tkanki narodowej. Powstaje skomplikowany obraz. Część Serbów Łużyckich, do których zaliczyć należy całą kadrę nauczycielską, dzięki możliwościom rozwojowym stworzonym przez zjednoczone państwo niemieckie i gwarancje międzynarodowe, ale przede wszystkim dzięki własnej aktywności, może utrzymywać i rozwijać tożsamość, język i kulturę łużycką<sup>3</sup>. Jednocześnie decyzja o pracy na niwie narodowej bezwzględnie wymaga biegłego poruszania się w publicznej, niemieckiej sferze kontaktów, obyczaju oraz języka<sup>4</sup>. Stąd już tylko krok do porzucenia języka łużyckiego jako rzekomo nieadekwatnego do skomplikowanych problemów współczesnych. Porzucenie języka jest pierwszym i koniecznym etapem wynarodowienia. Szkolnictwo na Łużycach nabiera zatem szczególnego znaczenia – staje się jedyną instytucją obok rodziny łużyckiej posiadającą realną moc podtrzymania łużyckiej tożsamości narodowej.

### Integracyjne funkcje szkolnictwa łużyckiego

Szkolnictwo łużyckie dotyczy regionu niewyrazistego w swych granicach fizycznych, podzielonego wewnątrznie zarówno administracyjnie, politycznie, jak i kulturowo<sup>5</sup>; spełnia zatem dodatkowe integracyjne funkcje. Sieć szkół łużyckich obejmuje obie części regionu. Zaznaczmy dodatkowo, że Łużyce są regionem dwukulturowym i dwujęzycznym, co znalazło swe potwierdzenie w ustawodawstwie obu landów zamieszkałych przez Serbów<sup>6</sup>. Instytucje i procedury życia publicznego są zobligowane do przestrzegania tego

<sup>3</sup> Trzeba tę myśl opatrzyć dodatkową uwagą. Jak pisze E. Siatkowska (*Podstawowe postulaty górno- i dolnołużyckiej polityki językowej po zjednoczeniu Niemiec*, „Zeszyty Łużyckie” t. 34, 2002, s. 30): „Nie należy jednak zapominać, że [gwarancje prawne] jedynie ułatwiają Łużyczanom ich działalność na rzecz utrzymania kultury i własnego języka, podstawową rolę odgrywają tu oni sami”.

<sup>4</sup> Por. J. Pawlik, *Zachowanie tożsamości narodowej Łużyczan*, [w:] *Słowianie nad Nysą Łużycką. Materiały z sesji krajoznawczej w Lubsku 12 i 13 maja 1984*, (b.d.m.), s. 17.

<sup>5</sup> Brak wyrazistości Łużyc przejawia się także w zakresie pojęciowym: „Łużyce nigdy nie były i nie są pojęciem geograficznym, acz odnoszą się do przestrzeni. Pojęcie to mieści się w kategoriach historycznych, etnograficznych itp.” (K. Mazurski, *W obronie Łużyc Wschodnich*, „Zeszyty Łużyckie” t. 32/33, 2001, s. 146).

<sup>6</sup> Por. *Gesetz über die Rechte der Sorben im Freistaat Sachsen (Sächsisches Sorbengesetz – SächsSorbg)* vom 31. März 1999. Ustawa dostępna także drogą elektroniczną: <http://home.t-online.de/home/320051871311/domneu.html> (25 IX 2003) oraz *Gesetz zur Ausgestaltung der Rechte der Sorben (Wenden) im Land Brandenburg (Sorb/Wenden-Gesetz-SWG)* vom 07. Juli 1994. Ustawa dostępna także drogą elektroniczną: <http://home.t-online.de/home/320051871311/domneu.html> (25 IX 2003).

szczególnego charakteru ziem i ludności Łużyc. Częstokroć jednak rzeczony dualizm pozostaje w sferze teoretycznej, gdyż praktyka życia publicznego mieszkańców Łużyc odbywa się niemal wyłącznie w języku i obyczaju niemieckim.

### Rys historyczny zagadnienia

Współczesne szkolnictwo na terenach zamieszkałych przez mniejszość łużycką kontynuuje system przejęty z czasów NRD. Ma ono bogatą historię<sup>7</sup>. Jego rozwój przybrał na sile po zakończeniu II wojny światowej. Zwłaszcza lata 1945–1947 były dla realizacji postulatów łużyckich szczególnie korzystne<sup>8</sup>. Serbowie okres ten wykorzystali wzorowo. Zdążyli doprowadzić do uregulowania wielu palących kwestii, a wśród nich sprawy szkolnictwa łużyckiego. Było to o tyle ważne, że lata następne charakteryzują się zmienną przychylnością władz NRD: od dalece nieoczekiwanej, jak jesienią 1949 roku<sup>9</sup>, po oczekiwaną, jak na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy nastawienie władz do łużyckiego szkolnictwa jest oceniane bardzo dobrze.

W czasach NRD istniały dwie podstawowe koncepcje regulacji stosunków narodowych i społecznych na Łużycach. Pierwsza z nich przypisywana jest jednemu z przywódców ideologicznych SED Fredowi Oelssnerowi. Nosi nazwę koncepcji niemiecko-łużyckiego regionu i oznacza rozwój dwukulturowych i dwujęzycznych Łużyc oparty na wzajemnym zrozumieniu i tolerancji. Czasami koncepcję Łużyc dwujęzycznych zastępowano, jak w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, koncepcją Łużyc socjalistycznych, która nie kierowała się celami narodowościowymi, lecz wręcz odwrotnie – internacjonalistycznymi<sup>10</sup>.

Mimo okresowych wahań w polityce wewnętrznej NRD Łużyccy Serbowie są zgodni w ocenie ówczesnej sytuacji narodowej. Większość z nich twierdzi zdecydowanie, że nigdy nie była ona tak dobra, jak za czasów istnienia NRD. Dla podkreślenia wagi tego okresu stosuje się barwne porównania: „Niemcy komunistyczne traktowały mniejszość łużycką dobrze, nawet – z pewnymi przywilejami: »smarowano nas miodem, kuszono, jak myszy sło-

<sup>7</sup> Por. J. Pawlik, *op. cit.*, s. 19.

<sup>8</sup> Por. <http://www.serboluzycanie.eurotel.net.pl/pjech.htm> (25 IX 2003).

<sup>9</sup> Przytoczmy wypowiedź E. P j e c h a: „Ernst Lohagen, który objął funkcję przewodniczącego związkowego po prołużycko usposobionym Wilhelmie Koenenie, wypowiada się, że SED popełniło błąd z ustawą łużycką, którego dziś by już nie powtórzyła. Według niego zadaniem partii powinno być wspieranie asymilacji Łużyczan, gdyż i tak za 50 lat nikt nie będzie mówić po łużycku” (*ibidem*).

<sup>10</sup> Por. I. Niespodziewańska, *Łużyckie gimnazjum w Budziszynie*, „Zeszyty Łużyckie” t. 24, 1998, s. 49.

nina»<sup>11</sup>, a także bardziej stonowane opinie: „Dla kogoś goszczącego wówczas na Łużycach istniało wiele dowodów na to, iż założenia polityki narodowościowej wobec Serbołużyczan realizowane były w całej rozciągłości, że ich życie narodowe kwitło [...]. Dwujęzyczne napisy na każdym kroku, szeroko kolportowana prasa i wydawnictwa, folklor łużycki obecny w wielu miejscach, wszystko to mogło przekonywać o słuszności zasad polityki NRD wobec Serbołużyczan”<sup>12</sup>. Ocena generalna nakazuje określić czasy NRD jako duże sukcesy Serbów w rozwijaniu szkolnictwa i tożsamości narodowej. Życie narodowe rozwijało się za cenę podporządkowania, a okres ten do dziś jest oceniany przez Łużyczan najlepiej<sup>13</sup>.

Kondycję łużyckiego szkolnictwa można ocenić na drodze ustalenia liczby dzieci uczących się języka łużyckiego w szkołach. Do połowy lat pięćdziesiątych wskaźnik ten systematycznie wzrastał, osiągając 9 tys. uczniów w 1952 roku. Lata sześćdziesiąte były dla łużyckiego szkolnictwa mniej łaskawe: w 1962 roku języka łużyckiego uczyło się 2800 dzieci. Od początku lat siedemdziesiątych do połowy lat dziewięćdziesiątych liczba ta wynosi nieprzerwanie ok. 5 tys. osób w roku szkolnym, a od połowy lat dziewięćdziesiątych ok. 4 tys.<sup>14</sup>

### Współczesne problemy narodowe Serbów

Zjednoczenie NRD i RFN ujawniło niepokojące fakty i liczby dotyczące Łużyc. Okazało się, że lansowana opinia o wspaniałym rozwoju życia mniejszości łużyckiej mija się z prawdą, a liczba osób utożsamiających się z narodem łużyckim (ok. 50 tys.) jest najniższa w historii. Asymilacja Łużyczan, mimo że nie była otwarcie artykułowanym postulatem politycznym, osiągnęła wysokie rozmiary. Odbywała się przede wszystkim poprzez uzależnienie instytucjonalne i ideologiczne łużyckiego życia i podmiotów publicznych z „Domowiną” i szkołami na czele. Obraz zjawiska charakteryzuje wypowiedź dyrektora Instytutu Serbskiego w Budziszynie Dietricha Scholzego-Šołyty:

Struktura demograficzna dwujęzycznego terytorium zmieniła się przez czterdzieści lat NRD [...] wyraźnie na niekorzyść ludności łużyckiej. O ile około roku 1956 stanowiła

<sup>11</sup> W. Pęczak, *Mało coraz mniej: Czy Serbotużycanie przetrwają?* „Tygodnik Powszechny” nr 12, 1995, s. 5.

<sup>12</sup> T. S. Wróblewski, *Serbotużycanie w nowej rzeczywistości niemieckiej (na marginesie książki Wolfa Oschliesa „Die Sorben – Slawisches Volk im Osten Deutschlands”)*, „Przegląd Zachodni” nr 1, 1993, s. 169.

<sup>13</sup> Por. *Niemcy współczesne: zarys encyklopedyczny*, red. A. Murawska, Poznań 1999, s. 348–349.

<sup>14</sup> Por. M. Ziółkowska-Sobecka, *Łużycka szkoła w Niemczech*, „Nowa Szkoła” nr 3, 1994, s. 175.

ona jedną trzecią populacji, to dzisiaj w następstwie migracji i asymilacji [...] stanowi tylko jeszcze około jednej szóstej. Liczba aktywnych użytkowników języka łużyckiego stale maleje. [...] Reasumując: Polityka narodowościowa w NRD stanowiła znaczny postęp w porównaniu z poprzednimi epokami, ale miała również swoje systemowe granice<sup>15</sup>.

Te granice pozwoliły postępującej asymilacji nadal zmniejszać najmniejszy słowiański naród<sup>16</sup>.

Od 1991 roku, gdy na zwołanym zgromadzeniu narodowym „Domowina” odnowiła swoje oblicze głównie przez łużyckich opozycjonistów, Serbowie ponowili dążenia mające na celu utrzymanie i rozwój swej kultury, języka i szkolnictwa. „Traktat zjednoczeniowy między Republiką Federalną a NRD, który regulował sposób odtworzenia jedności Niemiec, zapewniał Łużyczanom w roku 1990 ochronę ich narodowej tożsamości i zagwarantował równouprawnienie języka i kultury. Nie udało się jednak po zjednoczeniu gwarancji tych umieścić w konstytucji”<sup>17</sup>. Zawarto je natomiast w konstytucjach krajowych Saksonii i Brandenburgii<sup>18</sup>.

Położenie prawne Serbów nie wykazuje formalnych braków<sup>19</sup>. Przyczyny problemów leżą poza sferą prawną. Mieszkający w Vancouver Robert Brytan, jeden z najbardziej aktywnych Serbów na emigracji, wymienia kluczowe problemy, które nie znalazły rozwiązania po 1990 roku:

1. Rząd federalny zmniejszył wsparcie finansowe dla Łużyczan.
2. Kraj Brandenburgii i Wolne Państwo Saksonii zostały odtworzone w dawnych granicach. Propozycje zjednoczenia terytorium obecnie zamieszkałego przez Serbów w jedną jednostkę administracyjną zostały pominięte.

<sup>15</sup> D. Scholze-Šořta, *Serbołużycanie – najmniejszy słowiański naród świata*, [za:] <http://www.serboluzycanie.eurotel.net.pl/slowian.htm> (25 IX 2003); także w „Zeszytach Łużyckich” (t. 19, 1997): i d e m, *Łużycanie w przeszłości i teraz*.

<sup>16</sup> Warto przytoczyć korespondującą z omawianym zagadnieniem myśl I. Šerakowej (*Krotki przegląd historii Łużyczan w XX w.*, „Zeszyty Łużyckie” t. 19, 1997, s. 24–25): „Przy poszukiwaniu przyczyn postępującej asymilacji Łużyczan [...] należy też uwzględnić oficjalną politykę szkolną. Panujące w niej tendencje odgrywały zwykle negatywną rolę. *De facto* język łużycki w szkole nigdy nie był równoprawny w stosunku do niemieckiego. To, że dzieci, mimo restrykcji państwa, uczyły się pisać i czytać po łużycku [...] należy zawdzięczać pełnej poświęcenia pracy narodowo uświadomionych nauczycieli”.

<sup>17</sup> D. Scholze-Šořta, *op. cit.*

<sup>18</sup> Za najważniejsze zapisy, które się tam znalazły, należy uznać następujące: Kraj związkowy zapewnia i gwarantuje prawo do zachowania tożsamości oraz pielęgnowania i rozwoju własnego języka, kultury i ich przekazywania przede wszystkim poprzez szkoły oraz instytucje przedszkolne i kulturalne. Przekraczająca granice [kraju związkowego] współpraca Łużyczan, przede wszystkim na Górnych i Dolnych Łużycach, leży w interesie kraju. Por. *Gesetz über die Rechte...*

<sup>19</sup> Zob. A. Kaczmarska, *Jeszcze o sytuacji prawnej Łużyczan w Niemczech*, „Zeszyty Łużyckie” t. 25, 1998, s. 126–131.

3. Serbowie Łużyccy jako mniejszość nie są reprezentowani politycznie tak w parlamencie federalnym, jak i w parlamentach krajowych.

4. Rząd Saksonii odmawia udzielenia funduszy, a saksońska telewizja MDR czasu na programy w języku łużyckim. Brandenburgska telewizja ORB udziela czasu tylko na półgodzinny program emitowany raz na trzy tygodnie<sup>20</sup>.

### Znaczenie łużyckiego szkolnictwa

Po 1989 roku i po zjednoczeniu państw niemieckich szkolnictwo łużyckie nadal obejmuje wszystkie szczeble edukacji. Można obecnie wysunąć tezę, że łużyckie szkolnictwo pełni obok ściśle edukacyjnych także (a może przede wszystkim) funkcje generatora sił, które umożliwiają narodowi łużyckiemu trwanie i rozwój. Łużycka szkoła jest dyspozytorem zadań nie tylko edukacyjnych, lecz i twórczych względem tożsamości narodowej. Po II wojnie światowej, gdy model łużyckiej rodziny uległ zmianie z wielopokoleniowej i wielodzietnej na dwupokoleniową, dwudziętą, najważniejszym miejscem poznania języka, kultury i tożsamości łużyckiej stała się szkoła. Przed wojną między innymi z powodu braku wsparcia władz rodzina była instytucją, w której naród łużycki ciągle się odradzał i kształtował swą świadomość<sup>21</sup>. Dzisiaj tym miejscem jest przede wszystkim szkoła. Przyczyn tego stanu szukać można w wielu obszarach życia społecznego: w trudnym zjawisku kompleksów<sup>22</sup>, w zmianie stosunków pracy, w zmianie modelu rodziny, w zagrożeniach ekologicznych Łużyc, w tendencjach globalizacyjnych itd.<sup>23</sup> Najważniejsze z punktu zachowania słowiańskiej świadomości mieszkańców Łużyc jest takie ustanowienie szkolnictwa, które zapewni dzieciom łużyckim pełne poznanie ojczystego języka i kultury, co pozwolić może na aktywne kontynuowanie słowiańskiej tożsamości jednostek i narodu. Te dwa wątki,

<sup>20</sup>Por. R. Brytan, *Brońmy serbołużyckiej szkoły w Chróścicach – apel Roberta Brytana z Vancouver z Kanady*, [za:] <http://www.serboluzycanie.eurotel.net.pl/artyk.htm> (25 IX 2003).

<sup>21</sup>Zob. M. Makarska-Lesiak, *Rodziny łużyckie – fenomen socjologiczny*, „Zeszyty Łużyckie” nr 8, 1994, s. 77–84.

<sup>22</sup>Przytoczmy wypowiedź nauczycielki w szkole podstawowej Ewy Čornacek: „choć nie ma już wroga w ateistycznym państwie, do asymilacji Łużyczan przyczynia się myślenie konsumpcyjne, wrodzone lenistwo [!], bojaźliwość, postępujące zubożenie religijne, nieużywanie łużyckiej mowy na co dzień, a także wzrastająca niechęć Niemców do cudzoziemców, także do Łużyczan w ich własnym kraju”, [za:] *Serbołużycanie na terenach przygranicznych. Materiały z międzynarodowej sesji polsko-niemieckiej*, red. M. Wojecki, Zielona Góra 2000, s. 12.

<sup>23</sup>Zob. M. Jańczuk, *Młodość łużycka o sobie. Wyniki badań socjologicznych*, „Zeszyty Łużyckie” t. 32/33, 2001, s. 126–132.

to znaczy nauczanie języka łużyckiego oraz wdrażanie programów szkolnych uwzględniających rodzimy materiał dydaktyczny, są najważniejszym wyznacznikiem i zadaniem szkolnictwa łużyckiego.

### **Łużyckie Stowarzyszenie Szkolne i system edukacyjny**

Szkolnictwo na Łużycach podlega dwóm ministerstwom edukacji – saksońskiemu i brandenburskiemu. Zdając sobie sprawę z wagi szkolnictwa, łużyckie środowiska nauczycielskie wykazały w latach przełomu politycznego szybki refleks. Ze strony mniejszości narodowej odpowiedzialność za kondycję szkolnictwa zaczęło ponosić powstałe 5 stycznia 1991 roku Serbołużyckie Stowarzyszenie Szkolne założone w Chróścicach<sup>24</sup>. Obecnie zrzesza ono 324 nauczycieli, wychowawców, zainteresowanych rodziców i emerytowanych nauczycieli. Status organizacji wymienia zadania, które stowarzyszenie realizuje. Są to:

1. Wzmocnienie znaczenia łużyckiego języka i kultury w szkołach na Łużycach.
2. Gwarantowanie dwujęzyczności poprzez realizację Projektu „Witaj” oraz organizowanie dwujęzycznych klas.
3. Opieka nad przedszkolami, szkołami oraz internatami.
4. Realizacja przygotowanych projektów (grupy taneczne, chóry, klasy współpracujące z innymi mniejszościami itp.).
5. Przygotowywanie propozycji rozwiązań prawnych dla szkół łużyckich.
6. Kształcenie nauczycieli i opiekunów.
7. Przygotowywanie materiałów edukacyjnych.

Stowarzyszenie wymienia osiem obszarów zainteresowania i posiada osiem odpowiednich komórek. Są to wydziały: 1) do spraw przedszkoli, 2) do spraw szkół, 3) do spraw Łużyc Dolnych, 4) do spraw dokształcania i ma-

---

<sup>24</sup> Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych okazał się kluczowym okresem dla przyszłości szkolnictwa na Łużycach. Większość postulatów i przyjętych wówczas ustaleń obowiązuje do dziś. „Szkolnictwo łużyckie zaczęło przygotowywać program reform jeszcze przed zjednoczeniem [...]. Program ten, przyjęty w 1991 r. przez Łużyckie Towarzystwo Szkolne, udało się w całości zrealizować w Saksonii. Dotyczy on wprowadzenia w całej Saksonii do programu szkolnego wiedzy o historii i kulturze Łużyczan, swobodnego wyboru szkoły łużyckiej, zapewnienia szkolnictwu pomocy organizacyjnej i finansowej. W części szkół postanowiono wprowadzić język łużycki jako drugi, równorzędny z niemieckim. Jest oczywiste, że utraciły moc wszystkie restrykcyjne zarządzenia władz komunistycznych” (E. Rzetelska-Feleszko, *Realne szanse Łużyczan*, „Zeszyty Łużyckie” nr 6, 1993, s. 51).



teriałów edukacyjnych, 5) do spraw kultury, 6) do spraw sportu, 7) do spraw kształcenia dorosłych, 8) do spraw języka łużyckiego<sup>25</sup>.

Stowarzyszenie jest instytucją członkowską „Domowiny” i w jej ramach odpowiada za problemy związane ze szkolnictwem. Jest szczególnie zaangażowane w kwestię dwujęzyczności w nauczaniu w zakresie Projektu „Witaj” w przedszkolach i szkołach. Projekt „Witaj”, którego autorzy są członkami stowarzyszenia, ma na celu ożywienie i rozszerzenie używania języka łużyckiego przez Serbołużyczan. Mówią: „Nasz pomysł na naukę łużyckiego jest prosty. Polega na ogólnie znanej prawdzie: małe dzieci, by nauczyć się języka, muszą stale go słyszeć”<sup>26</sup>; ten warunek nie zawsze jest spełniony nawet w rodzinach serbołużyckich, nie mówiąc o niemieckim otoczeniu. W łużyckich przedszkolach i szkołach istnieje taka możliwość. Rodzice w porozumieniu z placówkami oświatowymi mają szczególną szansę umożliwienia dzieciom nauki języka łużyckiego już w przedszkolu<sup>27</sup>. Na Łużycach niewielka część przedszkoli oferuje naukę języka łużyckiego. Inicjatywa „Witaj” wychodzi z ofertą tworzenia grup przedszkolnych, w których gwarantowana prawnie dwujęzyczność jest umożliwiona. Zakłada naukę łużyckiego od najwcześniejszych lat, by został on w świadomości dziecka językiem ojczystym. Twórcy inicjatywy są oczywiście świadomi, że nauka języka niemieckiego jest współcześnie konieczna, chodzi im jednak o to, by znajomość łużyckiego była równie dobra<sup>28</sup>, zwłaszcza że dwujęzyczność jest niewątpliwym atutem np. na rynku pracy, co twórcy projektu podkreślają.

Szkoła łużycka odpowiada zatem za przyszłość tożsamości narodowej. W państwach niepodległych odpowiedzialność za nią leży w rękach państwa oraz samego społeczeństwa. Państwo wywiązuje się ze swych obowiązków, wydając prawne gwarancje, społeczeństwo – poprzez przywiązanie i obronę wartości narodowych. W państwie niemieckim gwarancji dla Serbów nie brak, ale pochodzą od obcej etnicznie władzy. Przyczyny zmniejszania się liczby osób przywiązanych do łużyckiego języka i obyczaju leżą w społecznym braku przekonania części Serbów o zasadności pielęgnowania swej słowiańskiej tożsamości. O to przekonanie woła łużycka szkoła. Staje się jednym z filarów, na których spoczywa świadomość narodowa pokoleń dzisiejszych, ale i przyszłych. Jest odpowiedzialna nie tylko za naukę języka łużyckiego, ale także za reprezentowanie interesów narodowych, w znaczny sposób wspierając i generując siły narodowe Serbołużyczan.

<sup>25</sup> Por. *Etwas über unseren Verein*, [za:] <http://www.sorbischer-schulverein.de/ramiki.html> (25 IX 2003).

<sup>26</sup> Za: <http://www.serbja.de/politika/Witaj.html> (25 IX 2003).

<sup>27</sup> Por. M. Ziółkowska-Sobecka, *op. cit.*, s. 174.

<sup>28</sup> Por. *ibidem*.



Łużyckie Stowarzyszenie Szkolne jest w swej pracy wspierane przez inne organizacje mające w swych zadaniach również problemy szkolnictwa. Wśród nich wymienić należy Stowarzyszenie Łużyckiej Młodzieży „Pawek” (pająk), które angażuje się szczególnie w obronę przed zamknięciem łużyckich szkół średnich.

Stowarzyszenie Szkolne w 2001 roku było odpowiedzialne za sześć dwujęzycznych przedszkoli, do których uczęszczało 270 dzieci<sup>29</sup>. W 2003 roku na Łużycach istniało szesnaście dwujęzycznych przedszkoli, z tego osiem prywatnych<sup>30</sup>. W Saksonii znajduje się siedem dwujęzycznych szkół podstawowych, sześć średnich i jedna wyższa. Szkół podstawowych z dodatkowym językiem łużyckim jest 26 i sześć średnich. W Brandenburgii szesnaście szkół podstawowych oferuje lekcje języka łużyckiego<sup>31</sup>. „W roku szkolnym 1993/1994 w pięćdziesięciu szkołach Saksonii 1421 uczniów pobierało naukę w języku łużyckim, natomiast 2266 uczyło się go jako języka drugiego lub obcego. [...] W szesnastu szkołach w Brandenburgii 829 uczniów uczyło się łużyckiego jako języka drugiego bądź obcego, natomiast nie ma tam klas z łużyckim jako językiem ojczystym. Od czerwca 1992 roku we wszystkich szkołach Saksonii podaje się wiadomości o historii i kulturze Łużyczan”<sup>32</sup>.

W czasach istnienia NRD wprowadzono w szkolnictwie na Łużycach system podziału klas na trzy typy: A, B i klasy niemieckojęzyczne. Dzisiaj system ten jest kontynuowany, jednak ze zmienionym nazewnictwem klas<sup>33</sup>. W klasach typu A przedmioty prowadzi się w języku łużyckim; prowadzone są one wyłącznie na Łużycach Górnych. Na Łużycach Dolnych znajdujemy tylko klasy B, w których cały program realizowany jest po niemiecku – oprócz języka łużyckiego, który jest przedmiotem dodatkowym. „Program łużyckiej szkoły w zakresie nauczania języka, historii i kultury łużyckiej zakłada przede wszystkim kształtowanie u młodzieży świadomości korzeni narodowych i narodowej tożsamości. Materiałów dostarcza ojczysta twórczość, w której odnotować można sporo dzieł o niewątpliwej wartości artystycznej”<sup>34</sup>.

### Bieżące problemy (sprawa szkoły w Chróścicach)

Szkolnictwo łużyckie stało się w ostatnich latach silnym atutem Serbołużyczan. Doceniają jego znaczenie i konieczność dalszego istnienia. W tym

<sup>29</sup> Por. <http://www.sorben.com/ski/site/docs/polish/index.htm> (25 IX 2003).

<sup>30</sup> Por. <http://www.symmank.de/eng/sorbs.htm#bil> (25 IX 2003).

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> J. Darski, [za:] <http://republika.pl/darski1/kraje/czech/luz.htm> (25 IX 2003).

<sup>33</sup> Są to dziś klasy dwujęzyczne, niemieckojęzyczne z lekcjami języka łużyckiego oraz niemieckojęzyczne.

<sup>34</sup> M. Ziółkowska-Sobecka, *op. cit.*, s. 175.

kontekście każda decyzja władz dotycząca likwidacji lub restrukturyzacji sieci szkół łużyckich spotyka się ze znacznym oporem, a często traktowana jest jako zamach na łużycką mniejszość. Rozgłos uzyskała decyzja dreźnieńskiego zarządu miasta o likwidacji łużyckiej szkoły średniej w Chróścicach (niem. Crosswitz, głuż. Chróścacy). Argumentowano tę decyzję zbyt małą liczbą uczniów. Szkolnictwo łużyckie przestrzega zapisów określających 40 jako minimalną liczbę uczniów w jednym roku. Klasy serbskie podlegają teoretycznie tym samym zasadom, chociaż toleruje się liczbę nawet dwukrotnie mniejszą. W Chróścicach w 2001 roku zapisano siedemnaścioro; w 2002 ośmioro, a na nowy rok szkolny 2003/2004 zaledwie siedmioro dzieci. Zdaniem większości Serbów sprawa zamknięcia szkoły nie jest problemem administracyjnym, lecz narodowym. Przede wszystkim rodzice dzieci, które uczęszczały do opisywanej szkoły średniej, są przekonani, że saksońskie władze oświatowe mogły uratować szkołę, a właściwych przyczyn zamknięcia poszukuje się w ich negatywnej postawie Serbów. To jedna z przyczyn, przez które łużycka reakcja była natychmiastowa i bardzo ostra. Organizowano częste spotkania, jak 8 sierpnia 2001 roku w chróścickiej szkole, na którym zdecydowanie przeciwstawiono się decyzji zarządu<sup>35</sup>. W sprawie tej szkoły znany pisarz łużycki Jurij Brezan napisał w otwartym liście do ministra oświaty: „Myli się pan, panie ministrze: zamknięcie chróścickiej szkoły nie jest sprawą między panem a rodzicami siedemnaściorga uczniów. To jest sprawa niemieckiego pojmowania stosunku do mniejszości etnicznej we własnym kraju, do autochtonicznej grupy ludzi, która z biegiem czasu skurczyła się do kilkudziesięciu tysięcy osób”<sup>36</sup>. Wypowiedź tę należy, jak sądzę, uznać za wykładnię istoty problemu.

Oburzenie łużyckiego środowiska wyszło poza granice Łużyc. W tradycyjnie przyjaznym Łużycom i Serbołużyczanom Opolu prof. Leszek Kubierski i Piotr Pałys – przewodniczący i wiceprzewodniczący Opolskiego Oddziału Towarzystwa Polsko-Serbołużyckiego wystosowali petycję skierowaną do kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera, podpisaną następnie przez członków Towarzystwa i inne osoby. Oto jej treść:

Szanowny Panie Kanclerzu

Decyzją władz szkolnych Saksonii ma zostać zamknięta szkoła średnia w łużyckiej miejscowości Chróścacy (Crosswitz). Tym samym likwidacji ulegnie jedna z sześciu szkół z łużyckim językiem nauczania. Dla Serbołużyczan jest to cios tym dotkliwszy, że od kilku lat podejmują oni w ramach projektu „Witaj” energiczne wysiłki zmierzające do ochrony i rewitalizacji swej zagrożonej substancji narodowej. Zamknięcie szkoły w Chróścicach

<sup>35</sup> Por. [http://www.serbja.de/politika/Meeting8\\_20011.html](http://www.serbja.de/politika/Meeting8_20011.html) (25 IX 2003).

<sup>36</sup> Por. <http://www1.gazeta.pl/swiat/1093892,34239,1572555.html> (25 IX 2003).

uzasadniane jest potrzebą dostosowania sieci szkolnej do zmieniającej się sytuacji demograficznej. Jednak argumenty zasadne w odniesieniu do całego Wolnego Państwa Saksonii tracą na racjonalności w odniesieniu do małego, 60-tysięcznego narodu. Serbołużycanie nie posiadają własnej państwowości. Dla nich państwem macierzystym jest Republika Federalna Niemiec. Dlatego Panie Kanclerzu liczymy, że zechce Pan zaangażować swój autorytet w tę, z perspektywy Urzędu Kanclerskiego z pewnością drobną, lecz dla narodu serbołużyckiego mającą fundamentalne znaczenie sprawę.

W imieniu Opolskiego Oddziału Towarzystwa Polsko-Serbołużyckiego prof. Leszek Kubierski, Piotr Pałys<sup>37</sup>.

### Przyszłość narodu łużyckiego i jego szkolnictwa

Przyszłość narodu łużyckiego łączy się w sposób organiczny z przeszłością jego szkolnictwa. W jaki sposób będzie zorganizowane łużyckie szkolnictwo, taki wpływ będzie miało ono na stan świadomości narodowej jednostek i narodu oraz na liczbę Serbów. Problemy w szkolnictwie, jak zamykanie szkół, jeśli nie dziś, to w nieodległej przyszłości odcisną się zapewne dramatycznie na położeniu społecznym i narodowym Łużyczan. I druga myśl: problemy, które dotyczą łużycką tożsamość narodową, mają taki sam wpływ na łużycki język, kulturę i szkolnictwo, przy czym o ile świadomość narodowa, język i kultura leżą w sferach psychicznych człowieka, do których dostęp jest jedynie pośredni, o tyle stan szkolnictwa zależy w dużej mierze od przesłańek społecznych i aktywności samych zainteresowanych. Życie i procedury społeczne natomiast są ogólnie dostępne i stają się przez to najważniejszym polem starań Serbów łużyckich o utrzymanie swej narodowości.

Kluczowym, jak się wydaje, zadaniem łużyckich szkół jest rzetelność i skuteczność w nauczaniu języka łużyckiego. Odmierna od otoczenia mowa jest najważniejszym warunkiem istnienia odrębności narodowej, co dotyczy nie tylko mniejszości łużyckiej, ale jeszcze około dwóch dziesiątek innych mniejszości narodowych w Europie<sup>38</sup>. Silne przekonanie o potrzebie zacho-

<sup>37</sup> Por. <http://www.serboluzycanie.euotel.net.pl/protest.htm> (25 IX 2003). Niemal identyczną petycję wystosowało 24 IX 2001 do kanclerza Gerharda Schrödera warszawskie stowarzyszenie „Niklot” (podpisali ją Mateusz Piskorski, Tomasz Szczepański, Michał Gorazd Jakubiak oraz Andrzej Zgódka). Por. *Polacy nadal protestują przeciw zamknięciu szkół w Chróścicach*, „Zeszyty Łużyckie” t. 34, 2002, s. 163.

<sup>38</sup> A oto myśl odnosząca się do omawianej kwestii: „Sprawa komplikuje się przy próbie znalezienia odpowiedniego przykładu skutecznego rozwiązania [...] dylematu [trwałej dwukulturowości], choćby na obszarze Europy. Okazuje się mianowicie, że wszystkie lub prawie wszystkie grupy etniczne posługujące się mało rozpowszechnionymi językami i posiadające oryginalną kulturę mają siedziby z dala od uczęszczanych szlaków, poza wielkimi ośrodkami przemysłowymi i skupiskami ludności innojęzycznej. Pomimo to stale

wania własnego języka mogłoby stać się gwarancją przetrwania. Niski prestiż łużycczyny w świadomości narodu jest zatem najtrudniejszym przeciwnikiem dla szkolnictwa<sup>39</sup>; a i to nie wszystko, gdyż jak słusznie zauważa E. Siatkowska:

Opanowanie języka [łużyckiego] jeszcze nie prowadzi do szerokiego jego zastosowania. Do tego potrzebne jest uświadomienie narodowe. Uświadomieni, patriotycznie nastawieni Łużycanie powinni odkrywać nowe sfery komunikacji w języku ojczystym, powinni aktywizować procesy wewnątrzjęzykowe. Środowiska łużyckojęzyczne powinny nie tylko utrzymywać stan swego języka na dotychczasowym poziomie, ale pełnić role normotwórcze, dawać przykład wprowadzania łużycczyny do życia gospodarczego, politycznego, zawodowego, umożliwiać językowi łużyckiemu twórczy rozwój<sup>40</sup>.

W podobnym duchu wypowiada się również D. Scholze-Šořta: „Ochrona lub wzmocnienie narodu zależeć będzie w nowych, zmienionych warunkach przede wszystkim od woli samych Łużyczan, od tego, czy zechcą oni zachować i przekazać przyszłym pokoleniom swoją narodową i kulturalną tożsamość jako wartość”<sup>41</sup>.

Kajetan Suder

## LAUSITZER SCHULWESEN IN DEUTSCHLAND

### *Zusammenfassung*

Die Bildung in einer multikulturellen Gesellschaft hat besondere Aufgaben. Sie sollen besonders in Regionen hervorgehoben werden, die von nationalen Minderheiten bewohnt sind, und an solchen Regionen fehlt es in Europa nicht.

Das Lausitzer Schulwesen erfüllt außer den Bildungs- auch zusätzliche Aufgaben und Funktionen. Das Netz sorbischer Schulen umfasst ein Territorium, das kultur-, sprach-, religions- und verwaltungsmäßig differenziert ist. Einheitliche Lehrprogramme, unter denen die Initiative „Witař” („Herzlich willkommen”) besonders neuenswert ist, unterstützen die nationale Einheit der Sorben. Bei der heutigen Verstreutheit der Sorben stellt die

zmniejsza się liczba użytkowników języków małych narodów” (S. Marciniak, *Dwujęzyczność, dwukulturowość i co dalej*, „Zeszyty Łużyckie” nr 8, 1994, s. 27).

<sup>39</sup> Zob. E. Siatkowska, *Teoretyczne i praktyczne zainteresowania Łużyczan językiem ojczystym*, „Zeszyty Łużyckie” nr 6, 1993, s. 88–99.

<sup>40</sup> Por. e a d e m, *Podstawowe postulaty*. . . , s. 30.

<sup>41</sup> D. Scholze-Šořta, *op. cit.*

---

Schule die einzige öffentliche Institution dar, die über wirkliche Möglichkeiten verfügt, die nationale Identität bestehen zu lassen. Viele Jahrhunderte langer Mangel an Souveränität verursachte, dass die Verantwortlichkeit für den Zustand des Lausitzer nationalen Bewusstseins von der Mehrgenerationenfamilie übernommen wurde. In der Zeit, in der staatliche Strukturen der DDR aufgebaut wurden, begann der Rückgangprozess eines solchen Familienmodells. Die jahrelang bestehende DDR bestätigte also die Überzeugung davon, dass das Bedürfnis besteht, ein solches Schulwesen in der Lausitz aufzubauen, das bisherige Familienaufgaben in diesem Bereich übernehmen wird. Dieses Schulwesen erfüllte sie mit differenziertem Erfolg bis zur politischen Wende und Vereinigung Deutschlands. Die heutigen Ursachen dessen, dass die Zahl der sich mit der sorbischen Nation identifizierenden Menschen immer kleiner wird, liegen nicht mehr in der Staatspolitik, wie dies in der DDR der Fall war, sondern in den Globalisierungs- sowie in den psychologischen und sozialen Tendenzen. Es ändert sich der Charakter der Schule; dies geschieht jedoch im Rahmen ausgearbeiteter kreativer und integrativer Funktionen. Probleme bestehen jedoch weiter. Dank dem Schulwesen ist der Widerspruch gegen diese Probleme motiviert, integriert und zielgerichtet. Die Verwirklichung nationaler, kultureller und bildungsmäßiger Garantien, die in entsprechenden Gesetzen rechtlich festgelegt wurden, kann also eine wirkliche Gleichberechtigung der in der Lausitz lebenden Nationen mitbringen. Dies eben stellt die grundlegende Voraussetzung dafür dar, dass die Bedeutung des Schulwesens für die Sorben verstanden wird. Jede Entscheidung der Verwaltung in Bezug auf den Umbau des Schulnetzes in der Lausitz ruft lebenshafte Reaktionen, manchmal Empörung hervor. Die Vergangenheit der sorbischen Nation verbindet sich auf eine organische Art und Weise mit dem Zustand ihres Schulwesens. Probleme, die die nationale Identität der Sorben betreffen, üben einen analogen Einfluss auf die sorbische Sprache und Kultur sowie auf das sorbische Schulwesen aus. Dabei muss unterstrichen werden, dass wenn das nationale Bewusstsein in der psychischen Sphäre des Menschen liegt, zu der ein Zugang nur indirekt ist, dann hängt der Zustand des Schulwesens im großen Grade von den gesellschaftlichen Voraussetzungen und von der Aktivität der Interessierten selbst ab.